

Sygn. akt II W 301/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2018 roku

Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Dariusz Barczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Smug

w obecności oskarżyciela Beaty Grubner

po rozpoznaniu w dniach: 11 lipca 2018 roku, 20 sierpnia 2018 roku, 23 sierpnia 2018 roku i 25 września 2018 roku

sprawy przeciwko **H. M.**, urodzonemu (...) w O., synowi K. i J. z domu L.

obwinionego o to, że: w dniu 31 stycznia 2018 roku w miejscowości P. w gminie B. na drodze publicznej (...) kierując pojazdem marki S. nr rej. (...) dwukrotnie nie zastosował się do znaku poziomego P-4 (linia podwójna ciągła),

tj. o wykroczenie z art. 92§1kw

I. obwinionego H. M. uznaje za winnego popełnienia dwóch wykroczeń polegających na tym, że w dniu 31 stycznia 2018 roku w miejscowości P. gm. B., na drodze (...), kierując samochodem marki S. nr rej (...) wyprzedzał jadące przed nim pojazdy, nie stosując się do znaku poziomego P4 (linia podwójna ciągła) , to jest wykroczeń z art. 92§1kw i za to na podstawie art. 92§1kw w zw. z art. 9§2kw i art. 24§1 i 3kw wymierza mu łącznie karę grzywny w kwocie 500zł (pięćset złotych);

II. zasądza od obwinionego H. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170zł (sto siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 stycznia 2018 roku w godzinach popołudniowych H. M., zamieszkały w miejscowości S. postanowił udać się do swego kuzyna P. R.. Jadąc w kierunku K. mężczyzna poruszał się samochodem swoich rodziców. Był to pojazd marki S. o nr rej. (...).

W tym czasie służbę w patrolu zmotoryzowanym pełnił funkcjonariusz (...) O. – J. L.. W miejscowości S., oczekując na możliwość włączenia się do ruchu, obserwował ciąg pojazdów zmierzających w kierunku K.. Wówczas też zauważył jak jedno z aut – marki S. o nr rej. (...) koloru ciemnego, nie stosując się do poziomego znaku drogowego P-4 - linii podwójnej ciągłej podjął manewr wyprzedzania innego pojazdu. W tej sytuacji funkcjonariusz Policji udał się za w/w autem celem dokonania kontroli drogowej. W międzyczasie, w miejscowości P. jadąc za tymże samochodem, zauważył, jak pojazd ten ponownie nie stosując się do poziomego znaku drogowego P-4, podjął manewr wyprzedzania innego pojazdu, tym razem samochodu ciężarowego. Następnie, kilka chwil po wyprzedzeniu pojazdu ciężarowego, H. M. skręcił w miejscowości P., pod szkołę, gdzie się zatrzymał. Po dojechaniu nieoznakowanego radiowozu do pojazdu obwinionego, około godziny 15.12 pojazd marki S. o nr rej. (...) został zatrzymany do kontroli drogowej. H. M. podczas rozmowy z policjantem, dokonującym kontroli przyznał się do popełnienia jednego wykroczenia, natomiast kwestionował drugi z nieprawidłowo wykonanych manewrów. Odmówił przyjęcia mandatów. Wobec powyższego do

Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim został skierowany wniosek o ukaranie H. M. o popełnienie dwóch wykroczeń z art. 92§1kw.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia obwinionego H. M. (k. 39v-40), zeznania świadka J. L. (k. 42v-43), częściowe zeznania świadka P. R. (k. 46v), nagranie z videorejestratora (k. 39v w zw. z k. 4), bilingi z rozmów telefonicznych (k. 44-45), pismo Naczelnika (...) O. z dnia 5 września 2018 roku (k. 50), poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię notatnika służbowego funkcjonariusza J. L. (k. 51-53)

W trakcie niniejszego procesu **obwiniony H. M.** (dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 39v-40) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu we wniosku o ukaranie czynów, kwestionując swe sprawstwo. Potwierdził, iż w dniu 31 stycznia 2018 roku jechał przez miejscowość P. samochodem marki S. należącym od jego rodziców, niemniej jednak – jak wskazał – nie przypominał sobie, by tego dnia wyprzedzał na podwójnej ciągłej, tudzież by ktoś go wyprzedzał. Miał mieć wówczas pustą drogę. Nie potrafił określić, czy to był jego pojazd widoczny na odtworzonym nagraniu.

obwiniony H. M. (dowód: oświadczenie obwinionego k. 39v, dane z wniosku o ukaranie k. 18) jest 31-letnim bezdzietnym kawalerem, nie ma nikogo na swym utrzymaniu. Obecnie zatrudniony jest w firmie (...) z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 2.000 zł netto. Posiada samochód marki P. o wartości około 7.000 zł oraz motocykl marki S. o wartości 20.000 zł. Karany mandatowo, ostatnio na początku br.

Sąd zważył, co następuje:

W trakcie niniejszego procesu obwiniony **H. M.** (k. 39v-40) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu we wniosku o ukaranie czynów, kwestionując swe sprawstwo. W świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał jednak, że jego wyjaśnienia tylko częściowo zasługują na wiarę. Bezspornym jest bowiem, że w dniu 31 stycznia 2018 roku, jadąc do swego kuzyna przejeżdżał samochodem marki S. przez miejscowość P., jak również, że został zatrzymany do kontroli drogowej. W tym zakresie jego depozycje były rzeczowe, spójne i logiczne. Sąd nie dał natomiast wiary jego twierdzeniom jakoby w inkryminowanym czasie nie wyprzedzał na linii podwójnej ciągłej jadących przed nim innych pojazdów, jak też że w trakcie jazdy miał pustą drogę, nie jechał w ciągu pojazdów, a do przedmiotowej kontroli miało dojść po godzinie 14., a nie 15 (co dodatkowo miało wykluczać jego sprawstwo). Kierując się zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, biorąc pod uwagę także uprzednią karalność za wykroczenia drogowe w pełni uprawnioną jest konkluzja, że przedstawiona przez obwinionego wersja zdarzeń z dnia 31 stycznia 2018 roku wykluczająca jego sprawstwo stanowiła jedynie wyraz przyjętej przez niego linii obrony celem uniknięcia odpowiedzialności za popełnione czyny. Zauważyć należy, iż w podanym powyżej zakresie wyjaśnienia obwinionego zostały negatywnie zweryfikowane za pomocą nie tylko zeznań świadka J. L. znajdujących pełne odzwierciedlenie w sporządzonej przez niego tuż po zaistniałym zdarzeniu notatce służbowej, ale również odtworzonego nagrania. Oczywiście uwadze Sądu nie uszły bilingi z rozmów telefonicznych wykonanych przez obwinionego

w dniu 31 stycznia 2018 roku do kuzyna P. R. między godziną 14.13 a 14.15, jak też fakt, iż ten ostatni przesłuchany w charakterze świadka potwierdził rozmowę telefoniczną z H. M. rzekomo tuż po przeprowadzonej kontroli drogowej. Zważyć jednak należy, iż wobec całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, nie wykluczając oczywiście bezspornego połączenia telefonicznego, brak było podstaw do uznania za wiarygodne w/w twierdzeń odnośnie przebiegu owej rozmowy. W świetle zaś kategorycznych zeznań świadka J. L., sporządzonej notatki służbowej oraz odtworzonego nagrania nie ulega wątpliwości, iż kontrolowanym pojazdem, który miał się dopuścić wykroczeń będących przedmiotem postępowania, był pojazd prowadzony przez obwinionego. Tym samym rozmowa telefoniczna z godz. 14.13-14.15 nie mogła dotyczyć przeprowadzonej kontroli drogowej, skoro doszło do niej w zasadzie godzinę później. Takowej mogła dotyczyć ewentualna rozmowa wykonana w późniejszym czasie, po godzinie 15. (W tym miejscu ubocznie zauważyć należy, iż przedstawione przez obwinionego bilingi dotyczą czasookresu sprzed godziny 15.).

W świetle zeznań świadka J. L., sporządzonej notatki służbowej oraz odtworzonego nagrania bezspornym jest, że owa kontrola miała miejsce po godzinie 15.00. Pismo zaś Naczelnika (...) O. z dnia 5 września 2018 roku dodatkowo wyklucza jakiegokolwiek wątpliwości co do czasu wskazywanego na wyświetlaczu wideorejestratora, określając przy tym zasady dokumentowania przebiegu służby

w notatnikach służbowych. Podkreślenia wymaga, że z notatnika służbowego funkcjonariusza J. L. jednoznacznie wynika, że czynności z udziałem obwinionego miały miejsce

w godzinach 15.12-15.30. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym, że w dniu 31 stycznia 2018 roku w/w funkcjonariusz pełnił służbę w godzinach 14.00-22.00, radiowóz zaś do wyjazdu przygotowywany był w godzinach 14.30 – 14.55. Tym samym nie było realnej możliwości zatrzymania obwinionego o godzinie 14.13, jak wskazywał ten ostatni.

Tylko na marginesie podnieść należy, iż twierdzenia obwinionego co do tego, że policjant przeprowadzający kontrolę miał go rozpoznać z powodu zatrzymania go 5 lat temu

z powodu niezapiętych pasów, uznać należy za kuriozalne. Choć okoliczność ta nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, to biorąc pod uwagę znaczny upływ czasu oraz charakter wykonywanej przez tego ostatniego pracy, a co za tym idzie z pewnością i wielość przeprowadzanych kontroli drogowych, trudno dać wiarę owym depozycjom.

Jak już o tym mowa powyżej, wydaje się, że wersję zdarzenia prezentowaną przez obwinionego miały wesprzeć zeznania przesłuchanego w charakterze świadka jego kuzyna – **P. R.** (k. 46v). W oparciu o dokładną analizę zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, iż depozycje świadka tylko częściowo zasługują na wiarę. Poza sporem pozostaje, że w dniu 31 stycznia 2018 roku miał się on spotkać z obwinionym, jak też że rozmawiał z tym ostatnim przez telefon o godzinie 14.13-14.15. W tym zakresie jego zeznania były rzeczowe, spójne i logiczne. Znalazły potwierdzenie zarówno w depozycjach H. M., jak i bilingach z rozmów telefonicznych. Sąd nie dał natomiast wiary jego twierdzeniom odnośnie przebiegu owej rozmowy telefonicznej. Z przyczyn podanych już powyżej, przy ocenie wyjaśnień obwinionego, o godzinie 14.13-14.15 nie mógł on rozmawiać z nim o kontroli drogowej, skoro ta została przeprowadzona niemal godzinę później. Nie można także nie zauważyć rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadka a wyjaśnieniami obwinionego odnośnie powodu ich spotkania w dniu 31 stycznia 2018 roku. I tak P. R. zeznał, że był umówiony z obwinionym na przyprowadzenie auta do mechanika. Tymczasem H. M. wskazał, iż jechał do kuzyna po części do samochodu. Świadek nie pamiętał czy ten ostatni miał przywieźć jakąś część (jak wynikało z depozycji obwinionego miał się wracać po jakąś część której zapomniał). Z kolei obwiniony w swych wyjaśnieniach nie wskazywał na konieczność zawiezienia kuzyna do mechanika.

Wyjaśnienia obwinionego w głównej mierze zostały negatywnie zweryfikowane za pomocą zeznań świadka **J. L.** (k. 42v-43) – funkcjonariusza Policji, który

w inkryminowanym czasie, w związku ze stwierdzeniem dopuszczenia się przez H. M. popełnienia wykroczenia, przeprowadzał względem niego kontrolę drogową. Jego zeznania były rzeczowe, spójne i logiczne. Znalazły pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności sporządzonej przez niego w zasadzie tuż po zaistniałym zdarzeniu notatce służbowej, jak też odtworzonym nagraniu z dnia 31 stycznia 2018 roku. Dowody te wzajemnie się uzupełniają tworząc razem jedną, logiczną całość. Podkreślić należy, iż świadek ten odniósł się tylko do znanych mu okoliczności. Po jego stronie zaś Sąd nie doszukał się żadnych przesłanek świadczących o manipulacji faktami celem stworzenia mylnego wyobrażenia o zaistniałych zdarzeniach, zwłaszcza, że jako osoba zaufania publicznego nie wykazywał żadnego zainteresowania rozstrzygnięciem.

Dowody ujawnione w toku postępowania jurysdykcyjnego nie były kwestionowane przez strony. Nie budziły zastrzeżeń co do swej autentyczności i rzetelności. Jako takie w pełni zostały opatrzone przymiotem wiarygodności.

Przechodząc do kwalifikacji prawnej czynu:

Wykroczenie określone w dyspozycji art. 92§1kw ma charakter powszechny i formalny, a więc może je popełnić każdą osobą niestosując się do znaku lub sygnału, poprzez działanie lub jego zaniechanie, umyślnie lub nieumyślnie, bez skutku w postaci realnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu

drogowym. Przedmiotem ochrony przewidzianym w dyspozycji art. 92kw jest bezpieczeństwo i porządek w ruchu drogowym, zagrożone tu poprzez niezastosowanie się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego (§ 1), albo też dla uniknięcia kontroli niezastosowanie się do sygnału osoby uprawnionej do kontroli ruchu drogowego, nakazującego zatrzymanie pojazdu (§ 2). Zgodnie z treścią rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 170, poz. 1393 z późn. zm.) na drogach stosuje się następujące znaki i sygnały drogowe: 1) znaki pionowe w postaci tarcz, tablic z napisami lub symbolami, które występują również w postaci znaków świetlnych; 2) znaki poziome w postaci linii, napisów i symboli umieszczonych na nawierzchni drogi; 3) sygnały świetlne nadawane przez sygnalizatory; 4) sygnały dawane przez osoby do tego uprawnione; 5) sygnały dźwiękowe lub wibracyjne wysyłane przez urządzenia umieszczone na drodze.

Co prawda w trakcie niniejszego procesu obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu we wniosku o ukaranie czynów, kwestionując swe sprawstwo, niemniej jednak w podanym powyżej zakresie jego depozycje zostały uznane za niewiarygodne.

W świetle zaś całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (zeznania świadka J. L., sporządzona przez niego notatka służbowa, odtworzone nagranie z videorejestratora) Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że to obwiniony, poruszając się samochodem marki S. o nr rej. (...) w inkryminowanym czasie wyprzedzał inne pojazdy. On też aż dwukrotnie nie zastosował się wówczas do znaku poziomego P-4, tj. linii podwójnej ciągłej oznaczającego zakaz przejeżdżania przez tę linię i najeżdżania na nią.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż swoim zachowaniem H. M. wyczerpał ustawowe znamiona dwóch wykroczeń z art. 92§1kw – polegających na tym, że w dniu 31 stycznia 2018 roku w miejscowości P. gm. B., na drodze (...), kierując samochodem marki S. nr rej (...) wyprzedzał jadące przed nim pojazdy, nie stosując się do znaku poziomego P4 (linia podwójna ciągła).

W ocenie Sądu zarówno stopień winy obwinionego jak i stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów (następujące po sobie dwa wykroczenia z art. 92§1kw, stąd też celem uniknięcia powielania tożsamyh wniosków – Sąd dokonał wspólnej oceny) uznać należy za wysokie. Dopuszczając się przedmiotowych wykroczeń nie był on zdeterminowany żadnymi obiektywnymi przesłankami, które w jakikolwiek sposób mogłyby usprawiedliwić jego zachowanie. Pomimo uprzedniej karalności za wykroczenia (odbył nawet szkolenie w wyniku którego ujęto mu 6 pkt. karnych) po raz kolejny wkroczył na drogę wykroczeń. Tym razem bez żadnego racjonalnego powodu, wykonując manewr wyprzedzania innych pojazdów, aż dwukrotnie nie zastosował się do poziomego znaku drogowego P-4. Swoim zachowaniem niewątpliwie mógł spowodować zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W realiach niniejszej sprawy brak jest danych, by obwiniony leczył się psychiatrycznie, neurologicznie, czy odwykowo. Tym samym w pełni uprawnionym jest wniosek, że w inkryminowanym czasie po jego stronie nie zachodziły żadne procesy myślowe, które wpływałyby na zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem w krytycznych momentach. Obwiniony swoim zachowaniem aż dwukrotnie naruszył podstawowe zasady dotyczące ruchu pojazdów w zakresie związanym z zachowaniem porządku i bezpieczeństwa na drogach. Swoim zachowaniem nie tylko wykazał lekceważący stosunek do ustanowionych przepisów, ale także dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego.

Na korzyść obwinionego przemawia w zasadzie fakt, iż na skutek jego działania nie została wyrządzona żadna szkoda ani krzywda innym uczestnikom ruchu drogowego.

Na niekorzyść obwinionego z kolei świadczy jego uprzednia karalność za wykroczenia (obwiniony odbył nawet szkolenie wskutek czego ujęto mu 6 pkt. karnych). Co więcej dopuścił się on popełnienia aż dwóch wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, a wyprzedzanie pojazdów, pomimo linii ciągłej jest manewrem, który często prowadzi do zdarzeń drogowych. Miejsca oznaczone linią ciągłą, znajdują się na drogach, w miejscu, gdzie wyprzedzanie jest szczególnie niebezpieczne, z uwagi na ograniczoną widoczność lub inne okoliczności, jak np. bliskość przystanków autobusowych, szkoły lub skrzyżowań.

Zgodnie z treścią art. 24§3kw Sąd wymierzając karę grzywny obowiązany jest wziąć pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Kierując się w/w przesłankami Sąd wymierzył obwinionemu na podstawie art. 92§1kw w zw. z art. 9§2kw i art. 24§1 i 3kw łącznie karę grzywny w kwocie 500 złotych. Obwiniony jest bezdzietnym kawalerem, nie ma nikogo na swym utrzymaniu. Zatrudniony jest w firmie (...) uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie rzędu 2.000 zł miesięcznie. Tym samym w przekonaniu Sądu, przy dołożeniu należytych starań obwiniony będzie w stanie uzyskać niezbędne środki finansowe i uiścić grzywnę we wskazanej w wyroku wysokości.

W ocenie Sądu orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych H. M., jak również spełni cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do obwinionego, osiągając swe zadania także

w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara ta będzie stanowiła realną dolegliwość dla obwinionego i zmusi go do powstrzymania się przed naruszaniem porządku prawnego w przyszłości. Na marginesie jedynie podnieść należy, iż wszelkie niedogodności wynikające dla obwinionego z tytułu wymierzonej mu kary powinny być objęte jego przewidywaniem zanim wstąpił na drogę wykroczenia i nie mogą obecnie wpływać na złagodzenie odpowiedzialności.

Sąd na podstawie art. 118§1kpw i art. 627kpk w zw. z art. 119kpw zasądził od obwinionego koszty postępowania na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 170 złotych. Na koszty te składa się kwota 100 zł – tj. wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania

w sprawach o wykroczenia przed sądem pierwszej instancji za postępowanie zwyczajne oraz zryczałtowane wydatki ponoszone w toku czynności wyjaśniających w wysokości 20 zł (§2 i §3pkt1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 grudnia 2017 r.

w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia [Dz. U. z dnia 29 grudnia 2017 r.] oraz 50 zł tytułem opłaty od kary grzywny (art.3ust.1 w zw. z art. 21 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych).